

Sygn. akt. III K 1322/09

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 lutego 2014r.

Sąd Rejonowy dla Warszawy-Pragi Południe w Warszawie Wydział III Karny w składzie:

Przewodniczący SSR Agnieszka Bus-Masłosz

Protokolant Aleksander Lewczak, Diana Grabarz, apl. adw. Michał Spała, Tomasz Sójka, Katarzyna Bogdan, Marta Cacko, apl. adw. Justyna Martyniuk, Magdalena Siwanowicz, Magdalena Madej, Paweł Daniluk, Łukasz Gromada, Małgorzata Imielska

w obecności Prokuratora Edyty Dudzińskiej, Gabriela Żuławskiego, Moniki Paluch, Mileny Tabor, Marcina Niemca, Marii Jaskuły, Jarosława Osińskiego, Krzysztofa Koseskiego, Adama Błachnio, Moniki Krzyżewskiej-Rudziks

oraz oskarżyciela posiłkowego Wiesława Kosnowskiego

po rozpoznaniu w dniach 29.08.2011r., 26.10.2011r., 13.01.2012r., 8.03.2012r., 16.05.2012r., 24.09.2012r., 28.02.2013r., 10.05.2013r., 2.07.2013r., 11.09.2013r., 14.10.2013r., 3.12.2013r., 9.12.2013r., 14.02.2014r.

sprawy

- 1) **M. G.** urodz. (...) w W., syna A. i B. z d. W.
- 2) **A. J.** urodz. (...) w W., syna H. i L. z d. Z.
- 3) **R. K. (1)** urodz. (...) w W., syna J. i H. z d. W.
- 4) **D. S.** urodz. (...) w W., syna I. i H. z d. Z.

oskarżonych o to, że:

1. w okresie od miesiąca czerwca 2008r. do miesiąca czerwca 2009r. w W. będąc pracownikami myjni (...) - W. K. (1) działając wspólnie i w porozumieniu, w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru przywłaszczyli powierzone sobie mienie, o łącznej wartości 110.000,- złotych w postaci pieniędzy przekazanych przez klientów wskazanego podmiotu tytułem zapłaty za zrealizowane usługi oraz asortymentu stanowiącego wyposażenie myjni (...), przerabiając zarazem dokumentację w postaci kart pracy, poprzez usunięcie z niej stosownych zapisów, w celu zatajenia faktu zrealizowania usług i przyjęcia zapłaty z tego tytułu, czym działali na szkodę wyżej wymienionego pokrzywdzonego – tj. o czyn z art. 284 § 2 kk w zb. z art. 270 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 12 kk

a ponadto A. J. o to, że:

2. w nieustalonym okresie czasu lecz nie wcześniej niż w dniu 11 grudnia 2005r. i nie później niż w dniu 29 czerwca 2009r. w W. ukrywał dowód osobisty serii (...) wystawiony na nazwisko B. J., którym nie miał prawa wyłącznie rozporządzać, a utracony przez wyżej wymienionego uprawnionego w wyniku kradzieży w dniu 11 grudnia 2005r. – tj. o czyn z art. 276 kk

3. w nieustalonym okresie czasu lecz nie później niż w dniu 29 czerwca 2009r. w W. posiadał bez wymaganego zezwolenia trzy sztuki amunicji w postaci naboju z napisem 361 na spłonce, naboju z napisem 44 oraz naboju karabinowego – tj. o czyn z art. 263 § 2 kk

orzeka

I. w ramach pierwszego z zarzucanych oskarżonym czynów uznaje oskarżonych **M. G., A. J., R. K. (1) i D. S.** za winnych tego, że w okresie od czerwca 2008r. do czerwca 2009r. w W. będąc pracownikami myjni (...) - W. K. (1)” działając wspólnie i w porozumieniu, w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru przywłaszczyli powierzone sobie mienie o łącznej wartości około 110.000,- zł w postaci pieniędzy przekazanych przez klientów w/w myjni tytułem zapłaty za zrealizowane usługi przerabiając zarazem dokumentację w postaci kart pracy poprzez usunięcie z niej zapisów dotyczących wykonanych usług w celu zatajenia faktu zrealizowania usług i przyjęcia zapłaty z tego tytułu, czym działali na szkodę wyżej wymienionego pokrzywdzonego, przy czym D. S. działał w okresie od marca 2009r. do czerwca 2009r. zaś R. K. (1) w okresie od października 2008r. do czerwca 2009r., a tak przypisany czyn stanowi występki określony w art. 284 § 2 kk w zb. z art. 270 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 12 kk i za to na mocy art. 284 § 2 kk w zb. z art. 270 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 12 kk skazuje oskarżonych **M. G., A. J., R. K. (1) i D. S.** zaś na mocy art. 284 § 2 kk w zw. z art. 11 § 3 kk wymierza im kary **po 1 (jeden) rok pozbawienia wolności;**

II. nadto w ramach czynu pierwszego uznaje **R. K. (1)** za winnego tego, że w okresie od października 2008r. do czerwca 2009r. dokonał zaboru w celu przywłaszczenia wyposażenia myjni (...) - W. K. (1)” w postaci szlifierki kątowej z walizką plastikową oraz środków chemicznych o łącznej wartości około 700,- zł na szkodę W. K. (1), co stanowi występki określony w art. 278 § 1 kk i za to na mocy art. 278 § 1 kk skazuje **R. K. (1) na karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności;**

III. uznaje oskarżonego **A. J.** za winnego popełnienia drugiego z zarzucanych mu czynów kwalifikowanego z art. 276 kk przy czym w ramach tegoż czynu ustala, iż został on popełniony w okresie od czerwca 2007r. do czerwca 2009r. i za to na mocy art. 276 kk skazuje **A. J.** na karę **3 (trzech) miesięcy pozbawienia wolności;**

IV. uniewinnia **A. J.** od popełnienia trzeciego z zarzucanych mu czynów kwalifikowanego z art. 263 § 2 kk;

V. na mocy art. 85 kk i art. 86 § 1 kk łączy kary pozbawienia wolności orzeczone wobec **A. J.** i orzeka wobec niego **karę łączną 1 (jednego) roku pozbawienia wolności;**

VI. na mocy art. 85 kk i art. 86 § 1 kk łączy kary pozbawienia wolności orzeczone wobec **R. K. (1)** i orzeka wobec niego **karę łączną 1 (jednego) roku i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności;**

VII. na mocy art. 69 § 1 i 2 kk i art. 70 § 1 pkt 1 kk wykonanie kar pozbawienia wolności orzeczonych wobec **M. G. i D. S.** oraz kar łącznych pozbawienia wolności orzeczonych wobec **A. J. i R. K. (1)** warunkowo zawiesza na okres **3 (trzech) lat próby;**

VIII. na mocy art. 46 § 1 kk zobowiązuje oskarżonego **M. G.** do częściowego naprawienia szkody poprzez uiszczenie na rzecz pokrzywdzonego W. K. (1) kwoty 2.500,- (dwa tysiące pięćset) zł;

IX. na mocy art. 46 § 1 kk zobowiązuje oskarżonego **R. K. (1)** do częściowego naprawienia szkody poprzez uiszczenie na rzecz pokrzywdzonego W. K. (1) kwoty 2.000,- (dwa tysiące) zł;

X. na mocy art. 46 § 1 kk zobowiązuje oskarżonego **A. J.** do częściowego naprawienia szkody poprzez uiszczenie na rzecz pokrzywdzonego W. K. (1) kwoty 2.500,- (dwa tysiące pięćset) zł;

XI. na mocy art. 46 § 1 kk zobowiązuje oskarżonego **D. S.** do częściowego naprawienia szkody poprzez uiszczenie na rzecz pokrzywdzonego W. K. (1) kwoty 1.500 (jeden tysiąc pięćset) zł;

XII. na mocy art. 44 § 2 kk orzeka przepadek na rzecz Skarbu Państwa dowodów rzeczowych wymienionych w wykazie dowodów rzeczowych nr 1/740/09 pod poz. 1 – 6;

XIII. dowody rzeczowe w postaci dokumentacji wymienionej w wykazie dowodów rzeczowych nr 1/740/09 pod poz. 10 nakazuje pozostawić w aktach sprawy;

XIV. zasądza od oskarżonych M. G., A. J., R. K. (1) i D. S. na rzecz W. K. (1) kwoty po 750,- (siedemset pięćdziesiąt) zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;

XV. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adwokat H. K. kwotę 1.525,- (jeden tysiąc pięćset dwadzieścia pięć) zł plus VAT tytułem wynagrodzenia za obronę z urzędu R. K. (1);

XVI. zwalnia oskarżonych od ponoszenia kosztów sądowych obciążając nimi Skarb Państwa

UZASADNIENIE

M. G., A. J., R. K. (1) i D. S. zostali oskarżeni o to, że:

1. w okresie od miesiąca czerwca 2008r. do miesiąca czerwca 2009r. w W. będąc pracownikami myjni (...) - W. K. (1) działając wspólnie i w porozumieniu, w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru przywłaszczyli powierzone sobie mienie, o łącznej wartości 110.000,- złotych w postaci pieniędzy przekazanych przez klientów wskazanego podmiotu tytułem zapłaty za zrealizowane usługi oraz asortymentu stanowiącego wyposażenie myjni (...), przerabiając zarazem dokumentację w postaci kart pracy, poprzez usunięcie z niej stosownych zapisów, w celu zatajenia faktu zrealizowania usług i przyjęcia zapłaty z tego tytułu, czym działali na szkodę wyżej wymienionego pokrzywdzonego – tj. o czyn z art. 284 § 2 kk w zb. z art. 270 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 12 kk;

a ponadto A. J. o to, że:

2. w nieustalonym okresie czasu lecz nie wcześniej niż w dniu 11 grudnia 2005r. i nie później niż w dniu 29 czerwca 2009r. w W. ukrywał dowód osobisty serii (...) wystawiony na nazwisko B. J., którym nie miał prawa wyłącznie rozporządzać, a utracony przez wyżej wymienionego uprawnionego w wyniku kradzieży w dniu 11 grudnia 2005r. – tj. o czyn z art. 276 kk;

3. w nieustalonym okresie czasu lecz nie później niż w dniu 29 czerwca 2009r. w W. posiadał bez wymaganego zezwolenia trzy sztuki amunicji w postaci naboju z napisem 361 na splonce, naboju z napisem 44 oraz naboju karabinowego – tj. o czyn z art. 263 § 2 kk

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

M. G. i A. J. byli pracownikami myjni (...) – W. K. (1) znajdującej się w W. przy(...). W czerwcu 2008r. zaczęli podbierać pieniądze otrzymywane za wykonane w myjni usługi. Aby właściciel myjni się nie zorientował zaczęli fałszować listy, które jako pracownicy mieli obowiązek wypełniać. Na listę wpisywano markę i numer rejestracyjny samochodu oraz rodzaj usługi. M. G. i A. J. wpisywali te dane specjalnym – ścieralnym długopisem. Po wykonaniu usługi i zapłaceniu przez klienta, który odjeżdżał wpis był usuwany. Kiedy przyjeżdżał kolejny klient w miejsce usuniętego wpisu dokonywano następnego wpisu, który nie był już ścierany. Usuwanie adnotacji o samochodach odbywało się wtedy, kiedy W. K. (1) nie było na terenie myjni i nie mógł zweryfikować wpisów.

W październiku 2008r. do procederu tego przyłączył się pracownik myjni R. K., zaś od marca 2009 roku - D. S.

Działając w ten sposób pracownicy myjni w osobach M. G., A. J., R. K. (1) i D. S. przywłaszczyli sobie mienie w postaci pieniędzy w kwocie 110.000 złotych.

W okresie od października 2008 roku do czerwca 2009 roku R. K. (1) zabrał elementy wyposażenia myjni samochodowej w postaci szlifierki kątovej z walizką plastikową oraz środków chemicznych o łącznej wartości około 700 zł. R. K. (1) włożył je do worka na śmieci, który następnie wyniósł do swojego samochodu i zawiózł do domu.

W toku przeszukania mieszkania A. J. znaleziono dowód osobisty serii (...) wystawiony na nazwisko B. J.. Dokument ten A. J. znalazł i przyniósł do domu w czerwcu 2007r..

W toku przeszukania szafki pracowniczej użytkowanej przez A. J. znaleziono 3 sztuki amunicji w postaci naboju z napisem 361 na spłonce, naboju z napisem 44 oraz naboju karabinowego. Przedmioty te pozostały w szafce po poprzednim jej użytkowniku. A. J. nie wiedział, że one się tam znajdują.

Powyższy stan faktyczny ustalono na podstawie: częściowo wyjaśnień oskarżonego M. G. (k. 506, k. 93 – 95), częściowo wyjaśnień oskarżonego A. J. (k. 506-507, k. 107 – 109), częściowo wyjaśnień oskarżonego R. K. (1) (k. 507, k. 100-102), częściowo wyjaśnień oskarżonego D. S. 508, k. 114-115), zeznań świadka W. K. (1) (k. 508- 511, k. 1-4, k. 7-8, k. 145-146), zeznań świadka M. Ł. (k. 527, k. 79-80), zeznań świadka W. I. (k. 527 – 529, k. 77 – 78), zeznań świadka A. M. (k. 551, k. 29-31), zeznań świadka D. D. (k. 551, k. 83), zeznań świadka W. K. (2) (k. 587, k. 85), zeznań świadka P. K. (k. 587 – 588, k. 84), zeznań świadka T. S. (2) (k. 588 – 589, k. 81 – 82), zeznań świadka A. I. (k. 589 – 601), protokołu przeszukania (k. 25-26), protokołu przeszukania (k. 34-36, 39-40 ,43-44, 47-48, 51-52 , 55-58, 62-64), kart pracy (k.201-432).

Oskarżony M. G. zarówno w toku postępowania przygotowawczego jak i jurysdykcyjnego przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu (k.506, k. 93 – 95).

W toku postępowania przygotowawczego oskarżony przyznał, że do kart pracy wpisywał numer rejestracyjny pojazdu oraz rodzaj wykonanej usługi. Dodał, że mogło to trwać około pół roku jak zaczął zabierać dla siebie pewne kwoty pieniędzy, pochodzące z opłat przekazywanych przez klientów. Podał nadto, że były to kwoty od 20-30 złotych dziennie. Wyjaśnił, że to on sam wpadł na taki pomysł oraz, że nie wie, czy ktoś jeszcze z pracowników myjni tak postępował. Oskarżony wyjaśnił, że w tym celu zakupił sobie specjalny długopis, pozwalający na wymazywanie naniesionych treści i kiedy wykonał jakąś usługę, pieniądze zabierał dla siebie – wymazywał informację o tej usłudze z karty pracy, kiedy szef nie widział. Podał, że nie wiedział o przywłaszczeniu wyposażenia myjni. Wyjaśnił, że działał samodzielnie oraz przyznał, że w sumie mógł przywłaszczyć sobie kilka tysięcy złotych.

W toku postępowania jurysdykcyjnego oskarżony ponownie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Wyjaśnił, że brał wraz z innymi pracownikami pieniądze po 5-10 zł ale nie jak jest wskazane w zarzucie 110 tysięcy złotych i nie było to robione codziennie.

Oskarżony A. J. zarówno w toku postępowania przygotowawczego jak i jurysdykcyjnego przyznał się do pierwszego z zarzucanych mu czynów (k. 506 - 507, k. 107 - 109).

W toku postępowania przygotowawczego oskarżony oświadczył, że drugiego i trzeciego z zarzucanych czynów nie popełnił.

Odnośnie pierwszego z czynów oskarżony wyjaśnił, że nie pamięta dokładnie który z pracowników wymyślił plan aby sobie dorobić. Podał, że plan polegał na tym, że na teren myjni wjeżdżał samochód, który następnie był wpisywany na specjalną listę: marka samochodu i tablica rejestracyjna. Dodał, że następnie samochód był umyty, klient opłacał usługę i odjeżdżał. Dalej podał, że zapis na tej specjalnej liście był dokonywany ołówkiem, jak wjeżdżał następny samochód to zapis był wycierany i wpisywano już długopisem kolejny zapis. Oświadczył, że w tym planie uczestniczył on, M. G., R. K. (1), D. S. oraz inni pracownicy drugiej zmiany, których nazwisk nie zna. Przyznał, że osoby uczestniczące w tym planie dziennie brały 20 – 30 zł dla siebie. Dodatkowo przyznał, że średnio z listy na którą wpisywano samochody usuwano dziennie 2 – 3 zapisy.

Co do drugiego czynu wyjaśnił, że nie wie skąd w mieszkaniu jego konkubiny znalazł się dowód osobisty na nazwisko B. J.. Podał, że nie zna tej osoby, jak również nie wie czy jego konkubina zna tego człowieka. Oskarżony podał również, że nie wie w jakich okolicznościach ten dowód znalazł się w jego mieszkaniu. Stwierdził, iż dowiedział się o jego istnieniu w momencie, kiedy policja go znalazła.

Co do trzeciego czynu oskarżony wyjaśnił, że nie zna pochodzenia amunicji. Podał, że wiedział że jest ona schowana do szafki w której były jego rzeczy osobiste w pracy. Ponadto wyjaśnił, że swoją szafkę na ubrania otrzymał po pracowniku który w myjni już nie pracuje i że to on prawdopodobnie ją tam zostawił. Wyjaśnił, że szafkę użytkuje około roku czasu a wcześniej jego rzeczy znajdowały się w szafce, którą użytkował jeszcze inny kolega. Na koniec stwierdził, że żałuje swojego czynu, oraz wyraził chęć naprawienia pracodawcy wyrządzonej szkody.

W toku postępowania jurysdykcyjnego oskarżony potwierdził swoje wyjaśnienia składane w toku postępowania przygotowawczego oraz dodał, że nic mu nie wiadomo o wnoszeniu środków chemicznych, jak również stwierdził, że nie wie czy miał w ogóle podpisaną umowę o pracę.

Oskarżony R. K. (1) w toku postępowania przygotowawczego nie przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów (k. 102 – 102), natomiast w toku postępowania jurysdykcyjnego (k. 507 – 508) zmienił swoje wyjaśnienia częściowo przyznając się do jego popełnienia.

W toku postępowania przygotowawczego wyjaśnił, że nie przywłaszczał sobie żadnych pieniędzy oraz nie fałszował żadnej dokumentacji. Oświadczył, że pracował uczciwie i nie jest mu nic wiadome aby któryś z pracowników myjni przywłaszczał sobie jakieś pieniądze czy usuwał jakiegokolwiek zapisy z kart pracy.

W toku postępowania przed Sądem natomiast zmienił swoje wyjaśnienia częściowo przyznając, że podbierał niewielkie kwoty po 5 – 10 złotych, ponieważ brakowało mu pieniędzy na śniadanie. Dodał, że nie brał jednak tych pieniędzy codziennie tylko 2-3 razy w tygodniu. Przyznał, że pierwszy raz wziął pieniądze po miesiącu czy dwóch od zatrudnienia. Przyznał również że zdarzało się, że robił coś z kartami, ale to było robione sporadycznie i polegało na tym, że wymazywał samochód i brał pieniądze, stwierdził, że takie sytuacje zdarzały się około raz w tygodniu.

Odnośnie zarzutu zaboru w celu przywłaszczenia mienia myjni oskarżony wyjaśnił, że jeden raz była sytuacja, że pożyczył pastę, ponieważ była mu potrzeba do spolerowania błotnika w samochodzie.

Oskarżony D. S. zarówno (k. 114 – 115) w toku postępowania przygotowawczego, jak i przez Sądem (k. 508) częściowo przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu.

W toku postępowania przygotowawczego oskarżony wyjaśnił, że brał pieniądze z wykonywanych usług od miesiąca czerwca 2009 roku. Podał, że robił to samodzielnie, ewentualnie dawał osobie która była z nim w tym czasie na zmianie kwoty ok. 15 złotych mówiąc przy tym, że są to tzw. „górkki” czyli napiwki od klientów. Wyjaśnił nadto, że nie wiedział czy inne osoby też brały pieniądze. Przyznał, że w ciągu dnia zabierał około 20 – 30 złotych dla siebie. Oskarżony wyjaśnił, że od czerwca 2009 roku szef polecił mu dokonywać wpisów na listę. Podał, że wpisywał dane ołówkiem o wykonanych usługach i gdy samochód odjechał, zazwyczaj podczas nieobecności szefa, to on wymazywał zapis i przywłaszczał sobie pieniądze. Podał, że łącznie w ten sposób mógł przywłaszczyć około 500 złotych. Stwierdził, że nic mu nie wiadomo na temat czy inni pracownicy myjni też postępowali w ten sposób. Na koniec oświadczył, że żałuje swojego czynu, oraz wyraził chęć naprawienia pracodawcy wyrządzonej szkody.

W toku postępowania jurysdykcyjnego oskarżony nie przyznał się tylko do kwoty wskazanej w akcie oskarżenia. Przyznał się do kwoty nie więcej niż 1000 zł.

W ocenie Sądu Rejonowego, wyjaśnienia oskarżonych należało obdarzyć przymiotem wiarygodności tylko w tej części, która znalazła potwierdzenie w obiektywnym materiale dowodowym zgromadzonym w sprawie, natomiast w pozostałym zakresie wyjaśnienia te nie zasługują na uznanie ich za wiarygodne i obiektywne. Tak więc, nie było podstaw do odmowy waloru wiarygodności wyjaśnieniom oskarżonych w zakresie, w którym ostatecznie przyznają, że dokonywali zaboru pieniędzy oraz co do sposobu fałszowania dokumentacji. Sąd uznał, że wyjaśnienia oskarżonych tylko w tej części zasługują na wiarę, bowiem każdy z nich wyjaśnił na czym polegał proceder czyli cały plan ich działania, a ich wyjaśnienia w tym zakresie korelują ze sobą.

W pozostałym zakresie Sąd ocenił wyjaśnienia oskarżonych jako niewiarygodne. Sąd w szczególności odmówił waloru wiarygodności podnoszonej przez oskarżonych okoliczności o kluczowym znaczeniu dla ustalenia ich odpowiedzialności, czyli co do faktu, w których każdy z nich wyjaśnił, że działał samodzielnie i nie ma wiedzy na temat tego czy inni pracownicy również brali udział w „planie”. Dokonując takiej oceny wypowiedzi oskarżonych we wskazanym zakresie, Sąd miał na względzie ich rażącą sprzeczność z pozostałymi, całkowicie wiarygodnymi i obiektywnymi, dowodami zgromadzonymi w aktach sprawy i ujawnionymi na rozprawie. Przeprowadzenie analizy tychże dowodów, które przeczą stanowisku oskarżonych, jest niezbędne do przypisania oskarżonym winy za zarzucane im przestępstwa. Wśród dowodów obciążających oskarżonych zdecydowanie na plan pierwszy wysuwają się zeznania pokrzywdzonego W. K. (1) (k. 508 – 511), który swoje stanowisko co do możliwości popełnienia przez oskarżonych zarzucanych im czynów oparł nie tylko na informacji od pracownika M. T. (2), lecz również na własnych obserwacjach poprzez sprawdzenie całej dokumentacji, a w konsekwencji na liczeniu samochodów przyjeżdżających do myjni i ostatecznie sprawdzaniu kart pracy. Zważyć także należy, iż w szafkach pracowniczych oskarżonych G. i J. znaleziono łącznie 10 długopisów „ścieralnych”, w ocenie sądu ta okoliczność także potwierdza istnienie pomiędzy oskarżonymi porozumienia odnośnie popełniania przedmiotowego czynu, 2 długopisy były w szafce M. G., a 8 w szafce A. J. – gdyby każdy z oskarżonych oszukiwał swojego pracodawcę na własną rękę, to długopisy byłyby we wszystkich szafkach, ale nie byłoby potrzeby, aby A. J. miał ich aż 8, tym bardziej, iż długopisy tego typu były w tamtym czasie dość drogie.

Sąd obdarzył przymiotem wiarygodności zeznania świadka W. K. (1), bowiem są one jasne, logiczne i spójne. Ponadto znajdują potwierdzenie w znajdującej się w aktach sprawy dokumentacji w postaci kart pracy, przy czym jest ona na tyle obszerna, że trudno w ocenie sądu uznać, aby pokrzywdzony sam ją spreparował na użytek tej sprawy, a także co do zasady w tej części wyjaśnień oskarżonych, w której przyznali się oni do „podbierania” pieniędzy.

Za wiarygodne Sąd uznał także zeznania świadka M. T. (2) (k. 735 - 736, k. 16 – 17). Świadek szczegółowo i szczerze przedstawił przebieg swojej pracy oraz proceder usuwania wpisów przez oskarżonych oraz fakt, iż nie poinformował początkowo o tym szefa, gdyż obawiał się nie tylko że straci pracę, lecz przede wszystkim spełnienia gróźb przez oskarżonych. Sąd dał wiarę zeznaniom tego świadka w szczególności w części w której przyznał, że był on naocznym świadkiem kiedy oskarżony K. wynosił z myjni maszynę do polerowania lakieru na samochodach wraz z pastami. Opisał, że oskarżony ten, aby wynieść z myjni wszelkiego rodzaju środki chemiczne chował je do niebieskiego worka po śmieciach, po czym zabierał do swojego samochodu. Zeznania w tej części zostały uznane za wiarygodne bowiem nie tylko korespondują z zeznaniami pokrzywdzonego, lecz również z protokołem okazania.

Za wiarygodne częściowo Sąd uznał zeznania świadka A. M. (k. 551, k. 29 – 31) tj. w nie dał im wiary odnośnie stwierdzenia na rozprawie, iż to ona przyniosła do domu dowód osobisty, uznając je za wiarygodne w pozostałym zakresie. Zważyć należy, iż sama świadek po odczytaniu jej zeznań z postępowania przygotowawczego stwierdziła, iż wtedy lepiej pamiętała okoliczności zdarzenia.

W ocenie Sądu Rejonowego nie mogą budzić żadnych wątpliwości co do ich rzetelności i prawdziwości zeznania przesłuchanych w sprawie świadków M. Ł. (k. 527, k. 79 - 80), W. I. (k. 527 – 528, k. 77 - 78), D. D. (k. 551, k. 83), W. K. (2) (k. 587, k. 85), P. K. (k. 587 - 588, k. 84) i A. I. (k. 599 - 601). Zeznania te zostały uznane przez Sąd Rejonowy za całkowicie wiarygodne, jednakże nie wniosły one niczego istotnego do sprawy z punktu odpowiedzialności karnej oskarżonych, bowiem świadkowie jako klienci myjni, zaś A. I. jako współnik myjni lecz zajmujący się innymi sprawami, nie mieli wiedzy w tym zakresie.

Za częściowo wiarygodne Sąd ocenił zeznania świadka T. S. (2) (k. 588 – 589, k. 81 – 82). Za wiarygodne Sąd uznał jedynie zeznania świadka składane w toku postępowania przygotowawczego w którym świadek szczegółowo opisał proceder wymazywania przez oskarżonych ścieralnym długopisem wpisów dokonywanych w kartach pracy, bowiem zeznania w tej części korespondują ze zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym, jak również częściowo wyjaśnieniach oskarżonych. Jako niewiarygodne Sąd natomiast uznał zeznania złożone w toku rozprawy przed Sądem. Świadek w ocenie Sądu w dalszym ciągu obawiał się spełnienia gróźb ze strony oskarżonych, przy czym nie wiedząc

o częściowym przyznaniu się przez nich do winy, odwołaniem swoich wcześniejszych zeznań chciał ich przedstawić w jak najlepszym świetle.

Sporządzona w sprawie opinia z zakresu badań broni i balistyki została sporządzona przez przeszkolone w tym zakresie osoby i żadna ze stron nie kwestionowana jej na jakimkolwiek etapie postępowania, a Sąd również nie doszukał się okoliczności mogących skutkować odrzuceniem tego dowodu z puli wiarygodnego materiału dowodowego.

Sąd zważył, co następuje:

W tej i w każdej innej sprawie karnej oczywistym jest, że wyrok skazujący może opierać się wyłącznie na dowodach nie budzących wątpliwości, spójnych, uzupełniających się wzajemnie, które w sposób oczywisty wskazują, iż sprawcą przestępstwa jest osoba oskarżonego.

Odnosnie czynu z art. 263 § 2 kk zarzucanego A. J. zważyć należy, iż brak przekonujących dowodów winy oskarżonego w tym zakresie. Kluczowym dowodem wskazującym na sprawstwo oskarżonego był wynik przeszukania szafki użytkowanej przez A. J. w miejscu pracy. Zważyć należy, że wskazania wiedzy i doświadczenia życiowego dają podstawy do uznania, iż wersja oskarżonego, iż nie wiedział on o zakwestionowanej amunicji, jest jak najbardziej prawdopodobna. Z w/w wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego wynika bowiem, że praktycznie w każdym miejscu pracy szafki po poprzednich pracownikach nie są porządkowane i znajdują się w nich najróżniejsze przedmioty pozostawione przez poprzedników.

Sąd Rejonowy, po dokonaniu oceny całokształtu materiału dowodowego ujawnionego na rozprawie głównej uznał, iż oskarżeni M. G., A. J., R. K. (1) i D. S. dopuścili się przestępstwa z art. 284 § 2 kk w zb. z art. 270 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 12 kk, dodatkowo zaś R. K. (1) również przestępstwa z art. 278 § 1 kk, a A. J. dodatkowo dopuścił się przestępstwa z art. 276 kk.

Na wstępie rozważenia odpowiedzialności oskarżonych za poszczególne przestępstwa należy przejść do omówienia przesłanek odpowiedzialności za wskazane przepisy ustawy karnej.

I tak warunkiem odpowiedzialności karnej z art. 284 § 2 kk jest bowiem przywłaszczenie czyli włączenie do swego majątku i rozporządzanie jak właściciel, powierzonej mu rzeczy ruchomej. Zgodnie z utrwaloną linią orzecniczą oraz twierdzeniami doktryny, powierzenie rzeczy polega na przekazaniu władztwa nad rzeczą sprawcy, z zastrzeżeniem jej zwrotu właścicielowi lub osobie posiadającej inne prawo do rzeczy np. przez oddanie rzeczy na przechowanie, w zastaw, użyczenie czy oddanie jej w komis (zob. wyrok S.A. w Poznaniu z 21.05.1992r., II Akr 129/92, OSA 1993, nr 5). Na gruncie sprawy niniejszej, niewątpliwie tak rozumiany akt „powierzenia” pieniędzy przez pokrzywdzonego nastąpił z zastrzeżeniem ich zwrotu przez oskarżonych. Pamiętać należy również, że zgodnie z art. 115 § 9 kk rzeczą ruchomą lub przedmiotem jest także polski albo obcy pieniądź lub inny środek płatniczy oraz dokument uprawniający do otrzymania sumy pieniężnej albo zawierający obowiązek wypłaty kapitału, odsetek, udziału w zyskach albo stwierdzenie uczestnictwa w spółce. Dlatego też w sprawie niniejszej zachowanie oskarżonych wyczerpało znamiona czynu z art. 284 § 2 kk. Oskarżeni w sposób uprawniony, na podstawie umowy o pracę z pokrzywdzonym, weszli w posiadanie pieniędzy pochodzących od klientów za świadczone im usługi, traktowanych na gruncie prawa karnego jako rzecz ruchoma. Następnie zaś, mimo że byli zobowiązani do zwrotu ich szefowi oraz wpisania usługi do kart pracy nie uczynili tego. Nie uzyskali również ze strony pokrzywdzonego zezwolenia na takie zachowanie. Tym samym oskarżeni w sposób pozbawiony podstaw prawnych włączyli do swego majątku i rozporządzali pieniędzmi W. K. (1).

Przepis art. 270 § 1 kk penalizuje zachowanie polegające na podrobieniu lub przerobieniu dokumentu, w celu jego użycia za autentyczny lub używanie takiego dokumentu jako autentycznego. W realiach przedmiotowej sprawy, zostało ponad wszelką wątpliwość ustalone, że oskarżeni, w celu późniejszego przedłożenia pokrzywdzonemu W. K. (1), usuwali z oryginałów kart pracy zapisy, które miały zasadnicze znaczenie przy rozliczaniu nie tylko pensji pracowników, ale również dochodów myjni. Tak więc, w ocenie Sądu I instancji, oskarżeni podejmowali takie działania w oczywisty sposób nie „dla żartu”, lecz właśnie w celu użycia kart pracy jako autentycznych. Tymczasem usuwanie tych wpisów należy utożsamiać z wyczerpaniem znamienia „podrobienia” dokumentu kart

pracy. Podrobienie dokumentu oznacza bowiem sporządzenie przez sprawcę nowego nieautentycznego dokumentu, stanowiącego imitację dokumentu autentycznego, a można to osiągnąć zarówno przez kreację treści dokumentu (w całości lub w części) i podpisanie się za inną osobę, jak i wyłącznie przez podpisanie się za inną osobę, używając treści stworzonej przez osobę trzecią. Przy dodaniu, że niewątpliwie karta pracy jest dokumentem w rozumieniu art. 115§14 kk, czyli przedmiotem stanowiącym dowód okoliczności mającej znaczenie prawne (w tym przypadku dla rozliczenia ilości wykonanej pracy), należy uznać, iż oskarżeni wyczerpali swoim zachowaniem wszystkie znamiona art. 270 § 1 kk.

Oskarżonemu A. J. zarzucono także naruszenie art. 276 kk. Warunkiem odpowiedzialności sprawcy jest brak prawa do wyłącznego rozporządzania dokumentem. A zatem jeżeli zachowanie sprawcy dotyczy dokumentu stanowiącego wyłączną własność sprawcy, to w takim przypadku realizacja któregokolwiek ze znamion czasownikowych określonych w art. 276 kk nie będzie prowadziła do jego odpowiedzialności karnej za to przestępstwo. O tym, komu przysługuje prawo wyłącznego rozporządzania dokumentem, decydują obowiązujące przepisy prawne. I tak na przykład prawo wyłącznego rozporządzania nie przysługuje depozytariuszowi dokumentu, osobie, która weszła w posiadanie cudzego dokumentu przypadkowo (np. przesłano go na zły adres), czy też osobie, która dokument złożyła do akt sądowych (por. Peiper, Komentarz, s. 398-399). Jeśli dokument został sporządzony w kilku egzemplarzach (po jednym dla każdej ze stron), to w takim przypadku dany egzemplarz staje się wyłączną własnością strony, której go wręczono, i strona ta ma prawo wyłącznego rozporządzania nim, a w rezultacie może go na przykład zniszczyć lub uszkodzić (Peiper, Komentarz, s. 399). W realiach niniejszej sprawy nie można mieć żadnych wątpliwości, że A. J. przechowując w mieszkaniu dowód osobisty serii (...) wystawiony na nazwisko B. J., nie miał prawa tego czynić, w związku z czym nie ulega żadnym wątpliwości, że swoim zachowaniem wyczerpał znamiona art. 276 kk.

Biorąc pod uwagę, iż analiza materiału dowodowego w niniejszej sprawie prowadzi do wniosku, iż porozumienie pomiędzy oskarżonymi nie obejmowało szlifierki i środków chemicznych zabranych z myjni przez R. K. (1) sąd zmodyfikował w tym zakresie opis czynu, eliminując zabór tych przedmiotów z opisu czynu przypisanego wszystkim oskarżonym. Jednocześnie sąd zakwalifikował to zachowanie jako odrębne przestępstwo kwalifikowane z art. 278 § 1 kk popełnione przez R. K. (1). W ocenie Sądu Rejonowego R. K. (1) umyślnie, w zamiarze bezpośrednim, popełnił przestępstwo polegające na dokonaniu zaboru w celu przywłaszczenia (kradzieży) należącego do pokrzywdzonego W. K. (1) wyposażenia myjni samochodowej w postaci szlifierki kątowej z walizką plastikową oraz środków chemicznych o łącznej wartości około 700 złotych. Z ustalonego przez Sąd stanu faktycznego wynika niezbicie, iż oskarżony wyczerpał czasownikowe znamię „zaboru” rzeczy, poprzez ukrycie tych przedmiotów do torby foliowej, a następnie opuszczenie myjni samochodowej. Nie ma również wątpliwości, że celem działania oskarżonego było wyjęcie tych przedmiotów spod władztwa prawnego właściciela i włączenia go do swojego majątku, a więc jego przywłaszczenie. Na wskazaną powyżej formę zamiaru oskarżonego (zamiar bezpośredni) jednoznacznie wskazuje przemyślany i zorganizowany sposób jego działania, poprzez podjęcie działań zmierzających najpierw do ukrycia przedmiotów przestępstwa, a następnie opuszczenie wraz z nimi miejsca popełnienia tego czynu zabronionego. Nie ulega również wątpliwości, iż przywłaszczone przedmioty stanowią „rzecz ruchomą” w rozumieniu art. 278§1 kk, co wyczerpuje ostatnie znamię opisanego w tym przepisie typu przestępstwa.

Za popełnione przestępstwo Sąd Rejonowy wymierzył oskarżonym M. G., A. J., R. K. (1) i D. S. (na mocy art. 284 § 2 kk w zw. z art. 11 § 3 kk, jako przepisu wyczerpującego szczegółowiej znamiona popełnionego przez oskarżonych przestępstwa niż art. 270§1 kk) karę dla każdego z nich po 1 roku pozbawienia wolności. Orzeczenie o karze zostało wydane w oparciu o dyrektywy jej wymiaru zawarte w art. 53 kk oraz art. 58§1 kk. Za popełnienie zarzuconego czynu, oskarżonym groziła kara pozbawiania wolności w zakresie od 3 miesięcy do lat 5. W ocenie Sądu, społeczna szkodliwość czynu oskarżonych jest znaczna. Na podkreślenie zasługuje w tym miejscu przede wszystkim postać winy oskarżonych (zamiar bezpośredni), przy ewidentnym działaniu wspólnie i w porozumieniu z góry powziętym zamiarem, a także z pełną premedytacją, w sposób metodyczny i zaplanowany. Jednocześnie, należy w tym miejscu zwrócić uwagę na fakt, że na zwiększenie stopnia społecznej szkodliwości czynu musi również wpłynąć okoliczność wyczerpania jednym czynem dwóch typów przestępstw, w dodatku odległych rodzajowo (przeciwko mieniu i przeciwko wiarygodności dokumentów). Jednakże za wymiarem kary w dolnych granicach ustawowego zagrożenia przemawiała w niniejszej sprawie przewaga okoliczności łagodzących. Jako okoliczność łagodzącą należało

również poczytać oskarżonym M. G., A. J. i D. S. dotychczasową niekaralność, zaś w stosunku do oskarżonego R. K. (1) tylko jednokrotną karalność, która była ponad 6 lat temu. Zważyć należy, że poza popełnionymi przestępstwami w przedmiotowej sprawie oskarżeni przestrzegali porządku prawnego.

Powyższe okoliczności skłoniły Sąd Rejonowy do orzeczenia kary pozbawienia wolności właśnie w wymiarze 1 roku, co jest adekwatne do stopnia winy i społecznej szkodliwości czynu, stanowiąc wypadkową wziętych pod uwagę okoliczności łagodzących i obciążających.

Za popełnione przez oskarżonego R. K. (1) przestępstwo z art. 278 § 1 kk Sąd Rejonowy wymierzył karę 1 roku pozbawienia wolności. Orzeczenie karze również i w tym przypadku zostało wydane w oparciu o dyrektywy jej wymiaru zawarte w art. 53 kk oraz art. 58 § 1 kk. Za popełnienie zarzucanego czynu, oskarżonemu groziła kara pozbawienia wolności w zakresie od 3 miesięcy do 5 lat. W ocenie Sądu, społeczna szkodliwość czynu oskarżonego również była znaczna, jak również postać winy oskarżonego w postaci zamiaru bezpośredniego, przy ewidentnym działaniu z pełną premedytacją, w sposób metodyczny i zaplanowany. Okolicznością łagodzącą w tym przypadku jest niezbyt duża wartość skradzionych przedmiotów tj. 700 złotych.

Za popełnione przez oskarżonego A. J. przestępstwo z art. 276 kk Sąd Rejonowy wymierzył karę 3 miesięcy pozbawienia wolności. Orzeczenie karze również i w tym przypadku zostało wydane w oparciu o dyrektywy jej wymiaru zawarte w art. 53 kk oraz art. 58 § 1 kk. Za popełnienie zarzucanego czynu, oskarżonemu groziła kara grzywny, ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2. W ocenie Sądu, społeczna szkodliwość czynu oskarżonego również była znaczna, jak również postać winy oskarżonego w postaci zamiaru bezpośredniego.

Przy wymiarze R. K. (1) kary łącznej Sąd brał pod uwagę zarówno czynniki zbliżające jej wymiar do pełnej absorpcji, jak i wpływające na jej zaostrzenie – skutkujące zbliżeniem jej ostatecznego wymiaru do prostej kumulacji kar jednostkowych. Stwierdzić należy, iż w przedmiotowej sprawie istnieją przesłanki do zastosowania mieszanej zasady asperacji, która jest przeznaczona dla większości rozpoznawanych sytuacji. Zgodnie z treścią art. 86§1 kk, wymiar kary łącznej oscylował w granicach od 1 roku do 2 lat pozbawienia wolności. Sąd Rejonowy uznał, że kara łączna wymiarze 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności będzie odpowiadała zasadom wymiaru kary łącznej. Należy podkreślić, że oba przestępstwa popełnione zostały w relatywnie krótkim odstępie czasowym, jak również zostały popełnione na szkodę tego samego pokrzywdzonego. Jednakże, z drugiej strony, należy zwrócić uwagę, iż oba czyny godziły w diametralnie różne dobra prawem chronione – mienie oraz wiarygodność dokumentów. Nadmienić w tym miejscu, iż za zastosowaniem w przypadku oskarżonego zasady asperacji miała również wpływ jego dotychczasowa karalność, jak również fakt, iż początkowo nie przyznawał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Wskazane powyżej okoliczności wpłynęły na przyjęcie jako właściwej podstawy wymiaru kary łącznej oskarżonemu R. K. (2) zasadę asperacji.

Przy wymiarze A. J. kary łącznej Sąd brał pod uwagę zarówno czynniki zbliżające jej wymiar do pełnej absorpcji, jak i wpływające na jej zaostrzenie – skutkujące zbliżeniem jej ostatecznego wymiaru do prostej kumulacji kar jednostkowych. Stwierdzić należy kategorycznie, iż w przedmiotowej sprawie są przesłanki do zastosowania najkorzystniejszej dla oskarżonego zasady łączenia kar jednostkowych, pomimo że zasada pełnej absorpcji ma charakter wyjątkowy, w przeciwieństwie do mieszanej zasady asperacji, która jest przeznaczona dla większości rozpoznawanych sytuacji. Zgodnie z treścią art. 86§1 kk, wymiar kary łącznej oscylował w granicach od od 1 roku do 1 roku i 3 miesięcy pozbawienia wolności. Sąd Rejonowy uznał, że kara łączna właśnie w najniższym dopuszczalnym prawnie wymiarze 1 roku pozbawienia wolności – a więc połączenie kar jednostkowych na zasadzie absorpcji – będzie odpowiadała zasadom wymiaru kary łącznej. Należy podkreślić, że oba przestępstwa popełnione zostały w niezwykle krótkim odstępie czasowym (w zasadzie jedno bezpośrednio po drugim, bez jakiegokolwiek odstępu czasowego). Za zastosowaniem w przypadku oskarżonego A. J. zasady absorpcji przemawiała jego dotychczasowa niekaralność, jak również fakt, iż od początku toczącego się postępowania karnego przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu, jak również szczegółowo opisał sposób i plan działania. Wskazane powyżej okoliczności wpłynęły na przyjęcie jako właściwej podstawy wymiaru kary oskarżonemu A. J. zasadę pełnej absorpcji kar jednostkowych.

W ocenie Sądu I instancji, zasadnym było również warunkowe zawieszenie wykonania orzeczonych wobec oskarżonych M. G. i D. S. kar pozbawienia wolności oraz A. J., R. K. (1) kar łącznych pozbawienia wolności. Należało mieć w tym zakresie na uwadze treść art. 58§1 kk, który ustanawia dyrektywę pierwszeństwa kar wolnościowych nad izolacyjnymi, zezwalając Sądowi na orzeczenie kary pozbawienia wolności bez warunkowego zawieszenia jej wykonania tylko wówczas, gdy inna kara lub środek karny nie może spełnić celów kary. Za takim rozstrzygnięciem przemawiała przede wszystkim niekaralność oskarżonych, z wyjątkiem R. K. (1), za jakiegokolwiek przestępstwo, a w szczególności przestępstwo podobne. Okres 3 lat próby powinien być wystarczający dla weryfikacji dodatniej prognozy kryminologicznej. Zdaniem Sądu, będzie to również wystarczające dla osiągnięcia wobec oskarżonych celów kary, a w szczególności zapobieżenia powrotowi do przestępstwa.

W celu rekompensaty pokrzywdzonemu poniesionej straty oraz zapobiegnięciu poczuciu bezkarności oskarżonych, orzeczenie należało uzupełnić o orzeczenie wobec nich, na podstawie art. 46 § 1 kk, o częściowe zobowiązanie do naprawienia szkody. W szczególności, niewłaściwym byłoby odstąpienie od tego orzeczenia ze względu na okoliczności, które zostały ustalone w toku procesu. Oskarżeni celowo, z pełną premedytacją, przy użyciu podstępów, popełniając wspólnie i w porozumieniu z góry powziętym zamiarem przestępstwo o znacznej społecznej szkodliwości, wyrządzali szkodę swojemu pracodawcy, więc niemożliwym do zaakceptowania z punktu widzenia społecznego poczucia sprawiedliwości, byłby stan, w którym oskarżeni nie zostaliby zobligowani przez Sąd do naprawienia szkody chociażby częściowo. Różnicując kwoty, do których uiszczenia sąd zobowiązał oskarżonych sąd wziął pod uwagę okres, w jakim poszczególni oskarżeni uczestniczyli w przedmiotowym procederze.

Reasumując, tak skonfigurowane warunki ukarania spełniają cele kary, o których mowa w art. 58§1 kk, stanowiąc znaczącą dolegliwość, pozwalającą żywić przekonanie, iż oskarżeni nie dopuszczą się już naruszeń obowiązującego porządku prawnego, a w szczególności nie popełnią dalszych przestępstw. Biorąc powyższe pod uwagę, należy wyrazić przekonanie, iż orzeczone kary są w pełni adekwatne do winy oskarżonych i stopnia społecznej szkodliwości ich czynów, a także zadośćuczyni społecznemu poczuciu sprawiedliwości.

Na mocy art. 44 § 2 kk należało orzec przepadek dowodów rzeczowych w postaci plastikowych długopisów wymienionych w wykazie dowodów rzeczowych nr 1/714/09 pod poz. 1 – 6 uznając, iż przedmioty te służyły do popełnienia przedmiotowego czynu zabronionego.

Na mocy art. 44 § 2 kk należało orzec przepadek dowodów rzeczowych w postaci dokumentacji wymienionej w wykazie dowodów rzeczowych nr 1/740/09 znajdujące się pod poz. 10 poprzez pozostawienie ich w aktach sprawy.

Wynagrodzenie obrońcy z urzędu zostało ustalone na podstawie obowiązującego w tym zakresie Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z uwzględnieniem ilości terminów rozpraw, w których uczestniczył obrońca.

O kosztach sądowych na rzecz Skarbu Państwa Sąd orzekł na podstawie art. 624 § 1 kpk, zwalniając oskarżonych w całości od ich ponoszenia, mając na względzie ich sytuację zarobkową i majątkową.

Jednocześnie Sąd na mocy art. 627 kpk zasądził od oskarżonych na rzecz oskarżyciela posiłkowego kwoty po 750,- złotych tytułem zwrotu kosztów związanych z ustanowieniem pełnomocnika.